



Sygn. akt IV CSK 187/10

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSA Anna Kozłowska

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z powództwa P. – M. Banku Spółdzielczego  
przeciwko C. C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 7 października 2010 r.,

skarg kasacyjnych strony powodowej i pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 24 listopada 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego z dnia 6 lutego 2009 r., (punkt I) i orzekającej o kosztach procesu (punkt III) oraz kosztach sądowych (punkt IV) i oddala apelację w całości;**

**oddala skargę kasacyjną pozwanego;**

**zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 13.834 (trzynaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 6 lutego 2009 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przez ten Sąd w dniu 23 lipca 2008 r., którym nakazano pozwanemu C. C. żeby zapłacił powodowi – P.-M. Bankowi Spółdzielczemu kwotę 205.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 czerwca 2008 r. i kosztami procesu z ograniczeniem jego odpowiedzialności do prawa zaspokojenia się wierzyciela z nieruchomości położonej w B, dla której Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr /.../. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 2009 r. wyrok ten zmienił w ten sposób, że wymieniony nakaz zapłaty utrzymał w mocy do kwoty 144.326,07 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 czerwca 2008 r., a pozostałej części nakaz zapłaty uchylił i powództwo oddalił, oddalił apelację pozwanego w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Podstawą rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Apelacyjny są ustalenia, według których powód, działający wówczas pod nazwą „Bank Spółdzielczy w Z.” i „C.” spółka z o.o. zawarli w dniu 11 grudnia 2003 r. umowę o świadczenie usług w zakresie kredytowania i prowadzenia innych operacji obciążonych ryzykiem. Przewidziano w niej, że w celu zabezpieczenia należności Banku mogących powstać w wyniku realizacji umowy, pozwany ustanowi hipotekę kaucyjną do wysokości 900.000 zł na stanowiącej jego własność nieruchomości położonej w B. W dniu 12 grudnia 2003 r. pozwany złożył oświadczenie w formie aktu notarialnego o ustanowieniu takiej hipoteki. Jeszcze w dniu 16 listopada 2003 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników Spółki „C.” podjęło uchwałę upoważniającą pozwanego, będącego prezesem zarządu tej Spółki, do zaciągnięcia w jej imieniu zobowiązań do wysokości 1.200.000 zł, mających na celu uzyskanie kredytów bankowych przeznaczonych na finansowanie przez Spółkę inwestycji i działalności bieżącej. W dniu 12 grudnia 2003 r. powód i Spółka „C.” zawarli umowę kredytową. Powód udzielił Spółce kredytu średnioterminowego, w wysokości ostatecznie określonej na 350.000 zł. W umowie wskazano, że zabezpieczeniem jej jest hipoteka kaucyjna na nieruchomości pozwanego. Ustalono, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej i że jego oprocentowanie może ulec zmianie w przypadku zmiany stóp procentowych NBP (redyskonta weksli, kredytu lombardowego) i w razie innych wymienionych okoliczności. Wobec

niewywiązywania się przez kredytobiorcę z zobowiązań umownych pozwany wypowiedział umowę kredytową i wezwał pozwanego jako dłużnika rzeczowego do wykonania zobowiązania.

Sąd Apelacyjny uznał, że umowy z dnia 11 grudnia 2003 r. nie można traktować jako umowy zobowiązującej pozwanego do ustanowienia hipoteki kaucyjnej. Przyjął, że ważna jest umowa kredytowa z dnia 12 grudnia 2003 r. i ważne jest ustanowienie w tym dniu hipoteki jako zabezpieczenia udzielonego kredytu. Zdaniem Sądu zarzut pozwanego, że brak uchwały wspólników Spółki „C” zezwalającej na zaciągnięcie kredytu powoduje nieważność umowy kredytowej nie jest zasadny, gdyż uchwałą taką była uchwała z dnia 16 listopada 2003 r. Sąd Apelacyjny podzielił natomiast zarzut pozwanego, że klauzula dotycząca oprocentowania kredytu zmienną stopą procentową zawarta w umowie kredytowej z dnia 12 grudnia 2003 r. nie odpowiada warunkom, które powinna spełniać taka klauzula. „Okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona zmiana wysokości oprocentowania, muszą bowiem być tak skonkretyzowane, aby w przyszłości mogła być dokonana ocena, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocentowania była obiektywnie usprawiedliwiona. Ponadto muszą być wskazane kryteria zmiany stopy oprocentowania kredytu, pozwalające na skontrolowanie dokonanych przez bank zmian stawek odsetkowych, w razie ich zakwestionowania”. Sankcją braku szczegółowego określenia warunków zmiany oprocentowania kredytu nie jest jednak, jak twierdził pozwany, nieważność umowy kredytowej, lecz bezskuteczność klauzuli o zmiennym oprocentowaniu. W konsekwencji, przyjmując, że powód wykazał istnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką do wysokości dochodzonej należności głównej, tj. do kwoty 144.326,07 zł, Sąd Apelacyjny uznał, iż nakaz zapłaty należy utrzymać w mocy w części dotyczącej tej kwoty, a w pozostałej części nakaz zapłaty podlega uchyleniu, a powództwo w tej części – oddaleniu.

Od wymienionego wyroku Sądu Apelacyjnego skargi kasacyjne wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji. Podstawą jego skargi kasacyjnej jest naruszenie prawa

materialnego, a to art. 6 k.c. w zw. z art. 95 ust. 1 i art. 96 ust. 1 Pr. bank., art. 359 § 1 k.c., art. 244 § 1 i art. 365 k.p.c., art. 76 pkt 1 Prawa bankowego (Pr. bank.) w zw. z art. 359 § 1 i art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 481 § 1 i § 2 w zw. z art. 359 § 2 k.c., art. 95 ust. 1 i art. 96 ust. 1 Pr. bank. oraz naruszenie przepisów postępowania – art. 224 § 1 w zw. z art. 217 § 2 i art. 252 oraz art. 382 i art. 13 § 2 k.p.c., art. 365 § 1 w zw. z art. 328 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 227 i 233 § 1 w zw. z art. 382 i art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. Powód wniósł o zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej przez niego części i utrzymanie w mocy nakazu zapłaty w całości.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części utrzymującej nakaz zapłaty w mocy. Podstawą jego skargi kasacyjnej jest naruszenie prawa materialnego, a to art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 65 ust. 1 w zw. z art. 102 ust. 1 i 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (u.k.w.h.) w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 245 § 1 i 2 w zw. z art. 156 i 158 w zw. z art. 73 § 2 k.c., art. 535<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 76 pkt 1 Pr. bank. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c., art. 230 w zw. z art. 17 § 1 k.s.h. oraz naruszenie przepisów postępowania – art. 244 § 1 i art. 252 w zw. z art. 227 w zw. z art. 365 § 1 w zw. z art. 361 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej przez niego części i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Co do skargi kasacyjnej pozwanego.

1. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania wskazanych w skardze kasacyjnej przez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że sądy, co do istnienia zobowiązania stwierdzonego bankowym tytułem egzekucyjnym związane są treścią tego tytułu w sytuacji zaopatrzenia go w klauzulę wykonalności przez sąd powszechny, choć treść bankowego tytułu egzekucyjnego nie jest oświadczeniem sądu i nie ma mocy dokumentu urzędowego. Zarzut ten nie wskazuje na naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wyraził trafny pogląd, że postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu korzysta z mocy dokumentu urzędowego (art. 244 k.p.c.), z którym wiąże się domniemanie autentyczności i prawdziwości tego, co zostało w nim

urzędowo zaświadczone, a zatem wykonalność bankowego tytułu egzekucyjnego odnośnie wskazanego w nim zobowiązania. Należy dodać, że podstawą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego są księgi banku i inne dokumenty związane z dokonywaniem czynności bankowych (art. 96 ust. 1 Pr. bank.), a księgi rachunkowe banków i wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzone pieczęcią banku oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające m.in. zobowiązania mają moc prawną dokumentów urzędowych (art. 95 ust. 1 Pr. bank.). Bankowy tytuł egzekucyjny jest takim oświadczeniem. Sąd Apelacyjny stwierdził, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów mających zaprzeczyć prawdziwości twierdzeń powoda co do wysokości zobowiązania wymienionego w tym dokumencie. Pozwany nie podważył tego stwierdzenia, nie może zatem skutecznie bronić się, że powód nie wykazał wysokości dochodzonej w sprawie należności.

2. Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że umowa z dnia 11 grudnia 2003 r. nie zawierała postanowień stanowiących zobowiązanie ze strony pozwanego do ustanowienia hipoteki kaucyjnej, zobowiązanie takie nie było potrzebne, a pozwany ustanawiając hipotekę dokonał czynności rozporządzającej. W oświadczeniu pozwanego o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej, złożonym w dniu 12 grudnia 2003 r., wprawdzie nawiązano wprost do zawartej w dzień wcześniej umowy i aczkolwiek umowa ta miała charakter umowy ramowej, jednakże nie można pomijać jej wyraźnego związku z zawartą następnego dnia umową kredytową. O związku tym świadczy nie tylko bliskie w czasie zawarcie tych umów, ale także ich treść. W umowie kredytowej wprost stwierdzono, że jej zabezpieczeniem będzie hipoteka kaucyjna, której przedmiot i zakres w pełni odpowiada hipotece kaucyjnej ustanowionej przez pozwanego. Dla wykładni oświadczenia woli pozwanego o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej nie jest bez znaczenia, że co prawda w innym charakterze, bo jako upoważniony do działania reprezentant Spółki „C.”, ale brał on udział przy zawieraniu umowy z dnia 11 grudnia 2003 r. Jest zatem zrozumiałe, że składając w dniu zawarcia umowy kredytowej – przy zawarciu której również brał udział – oświadczenie o ustanowieniu hipoteki, miał świadomość, że hipoteka ta będzie stanowiła

zabezpieczenie udzielonego kredytu. Nie można zatem podzielić zarzutów skarżącego co do nieistnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, jak i braku możliwości określenia wierzytelności zabezpieczonej tą hipoteką, konsekwencją czego byłaby nieważność umowy o ustanowieniu hipoteki (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 65 ust. 1 w zw. z art. 102 ust. 1 i 2 u.k.w.h. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 245 § 1 i 2 w zw. z art. 156 i 158 w zw. z art. 73 § 2 k.c.).

3. Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 230 w zw. z art. 17 § 1 k.s.h. wobec braku uchwały wspólników Spółki „C.” na zaciągnięcie kredytu, powodującego nieważność umowy kredytowej z dnia z dnia 12 grudnia 2003 r. Po pierwsze, Sąd Apelacyjny trafnie, po dokonaniu analizy treści uchwały i okoliczności jej podjęcia, uznał, że uchwałą taką jest uchwała walnego zgromadzenia wspólników Spółki „C.” z dnia 16 listopada 2003 r. Po drugie uprawniony jest pogląd Sądu Apelacyjnego znajdujący oparcie w piśmiennictwie prawniczym, że także przed zmianą art. 230 k.s.h. dokonaną ustawą z dnia 12 grudnia 2003 r. (Dz. U. Nr 229, poz. 2276), która weszła w życie z dniem 15 stycznia 2004 r., czynność dokonana z naruszeniem wymienionego przepisu nie podlega dyspozycji art. 17 § 1 k.s.h. i nie jest bezwzględnie nieważna. Po trzecie, w zarzutach od nakazu zapłaty pozwany nie zarzucił nieważności umowy kredytowej z dnia 12 grudnia 2003 r. ze względu na brak uchwały wspólników Spółki „C.” na zaciągnięcie kredytu i w dalszym postępowaniu nie wykazał, że z zarzutu tego nie mógł skorzystać lub że potrzeba jego powołania wynikła później. W tej sytuacji pozwany utracił prawo powoływania się na ten zarzut (art. 495 § 3 k.p.c.).

4. Wobec dokonania przez Sąd Najwyższy odmiennej od dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny ważności postanowienia umowy kredytowej z dnia 12 grudnia 2003 r., przewidującego zmienną stopę oprocentowania kredytu (zob. niżej pkt II), zarzut naruszenia art. 535<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 76 pkt 1 Pr. bank. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. przez przyjęcie, że niezgodne z wymaganiami ustawy ustalenie w umowie kredytowej zmiennej stopy oprocentowania kredytu powoduje bezskuteczność tego postanowienia, a nie nieważność całej umowy, stał się bezprzedmiotowy.

Powyższe względy spowodowały oddalenie skargi kasacyjnej pozwanego (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

## II. Co do skargi kasacyjnej powoda.

Przepis art. 76 Pr. bank dopuszcza zastosowanie zmiennej stopy oprocentowania kredytu, z tym że stosownie do pkt 1 tego przepisu należy w umowie kredytowej określić warunki zmiany stopy procentowej kredytu. Umowa kredytowa zawarta w dniu 12 grudnia 2003 r. pomiędzy powodem a Spółką „C.”, wbrew ocenie Sądu Apelacyjnego, spełnia ten warunek. Określono w niej bowiem, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej i że jego oprocentowanie może ulec zmianie w przypadku zmiany stóp procentowych NBP (redyskonta weksli, kredytu lombardowego) i innych wymienionych okoliczności. Rację ma Sąd Apelacyjny, że okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona zmiana wysokości oprocentowania, powinny być tak skonkretyzowane, żeby można było cenić, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zastosowana przez kredytodawcę zmiana oprocentowania była usprawiedliwiona. W sytuacji, gdy powód zmieniając stopę oprocentowania kredytu przyjętą w chwili zawarcia umowy powołał się na dokonaną przez Radę Polityki Pieniężnej zmianę stopy procentowej weksli przyjmowanych od banków przez Narodowy Bank Polski do redyskonta, zaistnienie tej okoliczności, bez względu na brak innych okoliczności, które według umowy mogły także uzasadniać zmianę stopy oprocentowania kredytu, uzasadniało tę zmianę. Zaistnienie okoliczności w postaci zmiany stopy redyskonta weksli w NBP jest łatwe do ustalenia. Możliwa jest też ocena, czy podwyższenie to usprawiedliwiała wielkość o jaką powód podwyższył oprocentowanie kredytu. Inną kwestią jest, że dla oceny tej potrzebne byłoby dokonanie odpowiedniej kalkulacji, wymagającej wzięcia pod uwagę wielu czynników, w związku z czym konieczne byłoby przeprowadzenie na tę okoliczność odpowiednich dowodów, w tym zapewne z opinii biegłego (po uwzględnieniu, że ciężar dowodu obciążać powinien bank). W sytuacji, gdy pozwany nie zarzucił, że podwyższenie stopy redyskonta weksli w NBP w ogóle nie dawało powodowi uprawnienia do podwyższenia oprocentowania kredytu bądź w takim stopniu jak to powód uczynił, w sprawie zbędne było ustalenie okoliczności, które potwierdzałyby lub negowały istnienie tego uprawnienia. Pogląd Sądu Apelacyjnego co do potrzeby

określenia w umowie kredytowej nie tylko okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona zmiana wysokości oprocentowania, ale i mechanizmu w jaki przekładają się one na tę zmianę, należy rozumieć jako słuszny postulat pod adresem ustawodawcy i – bez względu na to jaka jest treść art. 76 pkt 1 Pr. bank. – pod adresem stron umów kredytowych, przede wszystkim banków, aby uwzględniły go przy zawieraniu umów.

Z powyższych względów zarzut skargi kasacyjnej powoda wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 76 pkt 1 Pr. bank. w zw. z art. 359 § 1 i art. 353<sup>1</sup> k.c. należało uznać za zasadny. Pomimo i wobec niezasadności innych zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej powoda jest to okoliczność wystarczająca do uwzględnienia tej skargi (art. 398<sup>16</sup> k.p.c.).

O kosztach postępowania i kasacyjnego orzeczonego na podstawie art. 108 § 1 zd. pierwsze w zw. z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 4 pkt 1 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).